Cena numeru 10 groszy

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I. Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek 9 października 1934 r. Nr. 30

## W Niemczech zanosi się na wojnę religijną.

W ostatnich dniach września wykonany został jeden z ważniejszych punktów planu rewolucji hitlerowskiej. Odbyła się bowiem w Berlinie uroczysta intronizacja biskupa Müllera, głowy kościoła Trzeciej Rzeszy. Jasnem jest, że biskup Müller, skoro tej godności dostąpił, musi być zaufanym współpracownikiem Hitlera, wyznawcą jego przekonań, a prócz tego wiernym wykonawcą jego zleceń.

Jaki cel miała intronizacja? Boć wiemy, że biskup Müller jest naczelnikiem kościoła niemieckiego już od stycznia br. Otóż w tym dniu ogłoszono w Niemczech właściwie nową wiarę, wiarę hitlerowską.

Zwolennicy tej wiary głoszą powrót do wierzeń pogańskich Germanów. Świątyniami ich mają być lasy i uroczyska. Tam ma lud Trzeciej Rzeszy składać ofiary na cześć nadczłowieka (Führera), ma tęsknić do nieba germańskiego Walhalli. Słowo Chrystus ma być ze słów modlitwy wykreślone, a nowa wiara ma rozbudzać w sercach, młodych Niemców przeświadczenie potęgi i siły. Miejsce Chrystusa ma zająć człowiek, według pojęcia nowatorów, obdarzony boską siłą i mocą. Kto jest tym człowiekiem — wiemy.

Ale łatwiej głosić i powiadać, niż przekonywać i głoszone idee realizować. Jak łatwo rasizm hitlerowski w Niemczech narzucił przekonania polityczne, przerobił administrację i wojsko, tak trudno udaje mu się zmiana przekonań religijnych.

W dniu, w którym odbyła sie intronizacja, w wielu świątyniach Berlina i całej Rzeszy, księża i pastorowie wygłosili płomienne kazania przeciw nowej wierze. Do świątyni w której odbył się akt intronizacyjny mimo silny kordon policji i szturmowców, przemycono ulotki o następującej treści: „Biskupa Müllera uważamy za wykluczonego z chrystjanizmu, a tem samem za wyklętego z Kościoła. Biskup Müller i Jäger, dyrektor departamentu dla spraw religijnych nie mają nic wspólnego z chrześcijaństwem. Są poganami i jako takich należy ich traktować". Zabrano się do opornych. Na pierwszy ogień poszli pastorzy. Najwięcej aresztowań dokonano w Berlinie, w Prusiech i Saksonji. Nastrój u ludu jest bardzo podobny w swym przejawie zewnętrznym do nastrojów, które wywołały głośne tezy Lutra w roku 1517. Fanatycznymi zwolennikami Lutra byli przeważnie ludzie młodzi. Nowa wiara Niemiec oparta na ideologji rasizmu ma najwięcej wyznawców też wśród ludzi młodych. Starsze pokolenie przyjmuje nowiny albo obojętnie, albo z odrazą i nienawiścią. Wiemy też, że tezy Lutra wzniecięły zarzewie wojny religijnej. Przeciwnicy wiary Lutra wyszli z tych walk zahartowani, wiary nie porzucili, lecz kraj gospodarczo podupadł, zwiększył się wpływ możnych, którzy ograniczyli swobodę chłopa.

Pali się teraz na ołtarzu rasizmu ofiara złożona przez biskupa Müllera na cześć Führera. Dym z ofiary nie ulatnia się wyżej, lecz wije się po ziemi i zatruwa serca obywateli Trzeciej Rzeszy jadem nienawiści, a społeczeństwa nienawiść przekonań może Niemcy znów rzucać w wir walk religijnych.

### Defilada polskiego oddziału pancernego przed królem Karolem.

BUKARESZT, 5. 10. Król Karol dokonał dziś w Sinaja w obecności posła Arciszewskiego przeglądu oddziału polskich wojsk pancernych. Król żywo interesował się organizacją oddziału i jego sprzętem.

Następca tronu, ks. Michał brał udział w ćwiczeniach w załodze jednego z czołgów polskich.

Po przeglądzie król zaprosił posła Arciszewskiego, polskiego attache wojskowego, płk. Kowalewskiego oraz oficerów polskich z płk. Kossakowskim na czele do pałacu na śniadanie.

### Premjer francuski ostrzega przed wojną domową i komunizmem we Francji.

PARYŻ 5 10. Premjer Doumergue w piątek ubiegły wygłosił przez radjo mowę, która w całym kraju odbiła się szerokiem echem.

Ostrze jej skierowane było niemal wyłącznie przeciw wspólnemu frontowi komunistyczno-socjalistycznemu. Na wstępie premjer podkreślił konieczność utrzymania autorytetu władzy i zapowiedział szereg reform w zakresie spraw gospodarczych, walki z bezrobociem i drożyzną. Specjalny nacisk położył premjer na reformy sądownictwa przez uniezależnienie go od władzy politycznej. Rząd przedłoży odpowiednie ustawy natychmiast po dokonaniu reformy konstytucyjnej.

Mówiąc o polityce zagranicznej, premjer zaznaczył, że Francja czyniła wszystko co leży w jej mocy, aby utrzymać pokój. Powtarzałem to wielokrotnie, — mówił premjer,—że Francja nie żywi żalu, ani nienawiści do żadnego kraju Nie posiada także specjalnej ambicji, któraby mogła zaniepokoić jakiekolwiek państwo. Francja pójdzie na spotkanie każdemu porozumieniu, któreby szczerze zdążało do utrzymania pokoju ale pod warunkiem, że żadne z tych porozumień nie będzie jej zobowiązywało do wyrzeczenia się tego, co uważa za konieczne dla swego bezpieczeństwa. Francja rozumie zbyt dobrze, dzięki bolesnym doświadczeniom, ile się płaci za wykazanie zbytniej słabości. Chcąc zażegnać niebezpieczeństwo wojny, należy trzymać kraj w pogotowiu, aby był w każdej chwili gotów obronić się, gdy zostanie zaatakowany.

Przeraża mnie — mówił dalej premjer — wojna. Katakumby, jakie pozostawiła, stanowią najboleśniejsze wspomnienie. Rozluźnienie obyczajów, zamęt duchowy i bezład społeczny — to następstwa wojny widziane we wszystkich krajach. Tem większą grozą przeraża premjera widmo wojny domowej.

### Stan oblężenia w całej Hiszpanji.

WARSZAWA, 6.10. Z Madrytu donoszą: Sytuacja w całej Hiszpanji jest niezwykle poważna. Cała północna część kraju objęta jast jawnem powstaniem. Rewolucjonistom udało się dotychczas, w krwawych walkach, opanować kilka miast. Sukcesy te podniecity ich agresywność. Rewolucjoniści otrzymują ze wszystkich stron posiłki, oraz broń w wielkiej ilości. Walki uliczne w Madrycie między powstańcami a policją zaostrzyły się jeszcze bardziej. Usiłowano wysadzić w powietrze koszary gwardji cywilnej. Napastników odparto jednak z poważnemi stratami.

Według ostatnich doniesień liczba aresztowanych wynosi 2.000 osób, zabitych jest 125, rannych — 400.

Komunikacja kolejowa odbywa się w dalszym ciągu z przerwami. Komitet syndykatów kolejowych opuścił Madryt, prawdopodobnie w celu przeprowadzenia strajku generalnego kolejarzy w całym kraju.

PARYŻ 7. 10. Agencja Havasa donosi z Madrytu, iż w dniu wczorajszym rząd madrycki ogłosił stan oblężenia na terenie całej Hiszpanji.

### „Japonja jest największym wrogiem St. Zjedn.", Oświadczenie amerykańskiego generała.

TOKIO, 3.10. Oświadczenie amerykańskiego generała Mitchella, iż Japonja jest największym wrogiem Stanów Zjednoczonych oraz jego żądania, aby rząd amerykański przygotowywał się do walki z Japonją, komentowane są w kołach politycznych, jako uzasadnienie gorączkowych amerykańskich zbrojeń powietrznych.

Rząd japoński za pośrednictwem swego ambasadora w Waszyngtonie zamierza oświadczyć, że tego rodzaju deklaracje nie mogą mieć pomyślnego wpływu na układ stosunków między Japonją a Stanami Zjednoczonemi. Zauważyszy przytem, iż deklaracje gen. Mitchella złożone zostały niemal w przeddzień podjęcia japońsko-amerykańskich rokowań morskich, uważa je należy za wyraz wrogiego stanowiska St. Zjedn. wobec projektu zwiększenia japońskich sił morskich w powietrzu i na morzu.

## Wiadomości z odcinku wyborczego.

### Wybory w powiecie lubawskim odbędą się z należytą powagą i godnością i zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Każdy obywatel ma prawa i obowiązki obywatelskie. Do obowiązku każdego obywatela należy wierność dla Rzeczypospolitej, obowiązek służby wojskowej, obowiązek płacenia podatków i ponoszenia innych ciężarów na rzecz Państwa. Najważniejszem zaś prawem każdego obywatela jest prawo głosowania i prawo wybieralności do Sejmu, Senatu, do organów samorządowych i innych instytucji o charakterze publiczno-prawnym. Obywatel oddający głos przy wyborach spełnia swoje najważniejsze prawo obywatelskie. Z prawa tego powinni korzystać wszyscy obywatele; akt wyborczy winien się odbywać w harmonji i zgodnie z należytą powagą i godnością. Zbliżające się wybory do rad gromadzkich, a następnie i innych organów samorządowych są tem ważniejsze, że połączone one są z zasadniczą reformą ustroju samorządowego w Województwie Pomorskiem.

Pan Starosta Lubawski Dr. Tomczyński w rozmowie z przedstwicielami naszego pisma oświadczył, że dołoży wszelkich starań, **aby wybory na terenie powiatu lubawskikgo odbyły się zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz z powagą i godnością** jaka odpowiada ważności aktu wyborczego. Zapowiedzią tego jest już chociażby skład gminnych komisji wyborczych, w których uwzględniony jest w jaknajszerszej mierze miejscowy poważny czynnik obywatelski.

**Dlaczego popieramy wspólne listy, tworzone w atmosferze pokoju i zgody.**

Wszyscy godzimy się na to, że do polityki jest Sejm, a w samorządzie niema miejsca na politykę i słusznie, bo czyż może być miejsce na politykę, tam gdzie trzeba radzić o szkole, o drodze, o opiece nad ubogimi i t. d.

Jeżeli niema być polityki w samorządzie, to czy wybory mogą odbywać się pod hasłami politycznemi, czy słusznem jest, aby partje polityczne wystawiały listy kandydatów, wydawały odezwy wyborcze i t. d. Jeżeli będzie kilka politycznych list kandydatów, to ci kandydaci w czasie akcji wyborczej wzajemnie będą się zwalczać i wzajemnie sobie wymyślać. — Jeżeli później znajdą się przy wspólnym stole, jeszcze długo odnosić się będą do siebie z nieufnością. Co gorsza, te partje, które swoich kandydatów do samorządu wprowadzą będą się czuły uprawnione do dawania swoim kandydatom iystrukcji, jak oni mają w każdej poszczególnej sprawie głosować, a takie instrukcje, to jest piasek sypany do tej maszyny do tego czułego aparatu samorządowego — w takich warunkach aparat samorządowy musi skrzypieć i wadliwie funkcjonować.

I jeszcze jedna sprawa: jeżeli będzie kilka list, to przy skomplikowanym regulaminie wyborczym, wynik wyborów będzie raczej wynikiem przypadku. Często przy wyborach przepadnie człowiek naprawdę wartościowy, a może przejść mniej pożyteczny. Przy wspólnej liście to niebezpieczeństwo odpada, bo tu ogół wybierze tylko 12 czy 16 tych, których uważa za najlepszych.

Powyższe rozważanie musi każdego bezstronnego samorządowca przekonać, **że najlepiej będzie dla samorządu, jeżeli organa jego formować się będą nie w ogniu walk politycznych, ale w atmosferze pokoju i wzajemnego zaufania.** Dlatego żadnego rozsądnego samorządowca nie razi to, że tam gdzieś w jakiejś wiosce na zebranie wyborcze do rady gromadzkiej poproszono członka Związku Strzeleckiego obok Powstańca i Wojaka, członka S. M. P. obok Straży Pożarnych itp. Dlatego w całym powiecie zwycięża i zwycięży duch jedności i zgody, a partyjnictwo bierze w łeb, bez względu na to, czy się to pewnym politykom podoba czy nie.

# Skład Gminnych Komisji Wyborczych.

W jednym z poprzednich numerów podaliśmy nazwiska Przewodniczących Gminnych Komisji Wyborczych. Obecnie podajemy już pełny skład tych komisji.

1) **Gmina Nowemiasto wieś.**

Przewodn. Łukaszewski Jan, rolnik z Bratjana
Zastępca Karol Korabiowski, rolnik z Bratjana
Członek Wiktor Dejczer, rolnik z Gwiździn

2) **Gmina Marzęcice**

Przewodn. Ewertowski Jan, rolnik z Mikołajek
Zastępca Wełnicki Władysław, rolnik z Lipowego Dworu
Członek Mazerski Adam, kierownik szkoły z Marzęcic

3) **Gmina Łąkorz**

Przewodn. Maksymiljan Winkowski, kierownik szkoły z Łąkorza
Zastępca Stanisław Milewski rolnik z Łąkorza
Członek Roman Szychowski, rolnik z Lipinek

4) **Gmina Krotoszyny.**

Przewodn. Basak Tomasz, kier. szkoły z Bielic
Zastępca Józef Jamroży, rolnik z Krotoszyn
Członek Marjan Jankowski, adm. z Czachówek

5) **Gmina Gryźliny**

Przewodn. Serożyński Augustyn rolnik z Lekart
Zastępca Gawrych Anast., rolnik z Jamielnika
Członek Elminowski Franc. rolnik z Radomna

6) **Gmina Kurzętnik**

Przewodn. Winter Józef — Kurzętnik
Zastępca Lewicki Józef, rolnik z Kurzętnika
Członek Żuralski Józef, rolnik z Krzemieniewa

7) **Gmina Grodziczno.**

Przewodn. Kochanowski Tad., rolnik z Montowa
Zastępca Małolepszy Jan, rolnik z Grodziczna
Członek Zieliński Mieczysł. rolnik z Katlewa

8) **Gmina Lubawa wieś.**

Przewodn. Marszałek Zyg., rolnik z Białejgóry
Zastępca Marcinkowski Wł. rolnik z Byszwałda
Członek Miłoszewski Leon, rolnik z Tuszewa

9) **Gmina Prątnica.**

Przewodn. Oczkowski Józef, rolnik z Prątnicy
Zastępca Marszałek Czesław, rolnik i właśc. młyna z Łążyna
Członek Bielicki Wincenty — z Prątnicy

10) **Gmina Mroczno.**

Przewodn. Przeczewski Hip., rolnik z Mroczna
Zastępca Bukowski Fr. kier. szkoły z Mroczna
Członek Olędzki Józef, rolnik z Mroczna

11) **Gmina Rożental.**

Przewodn. Ligman Maksym., rolnik z Rożentala
Zastępca Wierzbowski M., rolnik z Zielkowa
Członek Rzymek Franc., rolnik z Rożentala

Z pełnem zadowoleniem należy podkreślić, że w składzie Komisji uwzględniony został w szerokiej mierze poważny czynnik obywatelski, który daje gwarancję, że wybory odbędą się w powiecie z należytą powagą i godnością.

Przypominamy, że gminne komisje wyborcze mają nadzór nad akcją wyborczą w gminie, same wybory po gromadach przeprowadzać będą gromadzkie komisje wyborcze, które jeszcze **nie** są skompletowane.

# Zwycięża zdrowy rozsądek.

## Omule i Szczepankowo już mają swoje rady gromadzkie.

We środę dnia 3 bm. odbyło się w Omulu z inicjatywy p. sołtysa Szczepańskiego zebranie przedwyborcze. Zebrało się około 100 osób. Zgodnie utworzona została jedna lista kompromisowa. Lista została przyjęta z wielkiem zadowoleniem, bo na liście znaleźli się ludzie cieszący się zaufaniem całej wsi. Na czele listy stanął p. Walenty Rożański. Natychmiast deklaracje zostały wypełnione i lista przez wyborców formalnie podpisana, tak że w Omulu sprawę wyborów do rady gromadzkie, należy uważać za ostatecznie załatwioną, gdyż wobec ustalenia jednej listy wybory się tam nie odbędą.

W Szczepankowie odbyło się dnia 4 października br. zebranie przedwyborcze z inicjatywy p. sołtysa Zamkowskiego. Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono wspólną listę, która została zaraz przez wyborców podpisana i deklaracje przez kandydatów wypełnione. Wobec formalnego ustalenia jednej listy także i w Szczepankowie wybory do rady gromadzkiej się nie odbędą.

## Zdrowy rozum zwycięża.

Dnia 5. X. zebrała się prawie cała ludność Nawry w szkole, aby ustalić listę kandydatów do rady gromadzkiej. Po rzeczowem poinformowaniu zebranych przez miejscowego nauczyciela Biskupskiego w celu zebrania i zadania przyszłej Rady gromadzkiej i wynikłej na ten temat dość ożywionej dyskusji, postanowili zebrani wystawić jedno listę wspólną. Następnie zabrano się do postawienia kandydatów na radnych i ich zastępców. Po uskutecznieniu tej czynności podziękował przewodniczący zebrania pan Otręba za zgodną pracę i zebrani rozeszli się do domów.

Dopiero w dniu następnym kilku warchołów, którzy celowo na zebranie nie przybyli, usiłowali zgodę rozbić, lecz widząc niemożność swych poczynań, bo mieszkańay stoją, zwarcie przy swej uchwale, zaniechali kreciej roboty.

## Akcja przedwyborcza do gmin wiejskich.

**Lubawa** Ludność z okolicznych wsi zrozumiała warcholstwo poszczególnych wietrzących jednostek i dąży do tworzenia list kompromisowych.

## Zebranie przedwyborcze.

**Lorki.** Pod hasłem jedności odbyło się tu onegdaj zebranie celem dokonania wyboru kandydatów na radnych gromadzkich. Po zapoznaniu obecnych z nową ustawą samorządową i obowiązkami przyszłych radnych nauczyciel p. Rekowski zaapelował do zebranych by wybrali ludzi takich, którzyby z całą energją zabrali się do pracy zarówno dla dobra gminy, jak i Państwa. Po żywej dyskusji wszyscy jednomyślnie zgodzili się na wystawienie jednej listy, co tem więcej jest godne podkreślenia, że takiej jedności przedtem tu nigdy nie było, biorąc chociażby pod uwagę przedostatnie wybory kiedy to aż 5 list zgłoszono. Wybrani obecnie na kandydatów przyszłych radnych dają pełne gwarancje, że będą umieli z pożytkiem pracować nad polepszeniem tak bardzo zaniedbanych stosunków naszej gospodarki gminnej.

**Bielice** Dnia 4. b.m. o godz. 19-tej odbyło się w sali szkolnej w Bielicach zebranie przedwyborcze pod przewodnictwem sołtysa p. Gurzyńskiego. Na zebraniu tem doszło do porozumienia i stworzono jedną listę wyborczą kandydatów na radnych gromadzkich, oraz ich zastępców. Fakt ten jest dowodem, że społeczeństwo tutejsze rozumie znaczenie hasła, że przy wyborach samorządowych decyduje czynnik gospodarczy, a nie polityczny. Oby inne gromady szły za tym przykładem.

## Czy to uczciwie?

**Kuligi.** Nieduża jest ta nasza wioska Kuligi, bo liczy zaledwie 400 mieszkańców. Kiedyśmy się tu dowiedzieli, że mają być wybory do rad gromadzkich, to odrazu próbowaliśmy czy nieda nam się tej sprawy tak zgodnie i w porozumieniu załatwić. W tym celu zwołał zebranie cieszący się tu powszechnem poważaniem sołtys p. Muzalewski. — Po wyjaśnieniu sprawy wszyscy zgodzili się jednogłośnie na jedną listę. Słychać, że i po innych wsiach robią tak samo. I zdawałoby się, że to każdy powinien się z tego cieszyć i takiej zgodzie przyklasnąć. Dlatego dziwne się nam to jest, że to nie podoba się „Drwęcy", która szuka dziury na całem i chce naszą zgodę we wsi zamącić. Otóż ta „Drwęca" wypisała artykuł pod tytułem „Praktyki sanacyjne" i tam powiada, że to niby lista została zmieniona. Wiadomo: „Drwęcy" chodzi o to, żeby wywołać nieporozumienie. Otóż chcemy Szanownej Redakcji Drwęcy wyjaśnić, że u nas wyborów nie robi żadna partja polityczna ani sanacja, a to cośmy zrobili, to zrobili wszyscy ludzie dobrej woli, którzy nie chcą polityki, a chcą rzetelnej pracy w samorządzie i zgodnej współpracy z władzami państwowemi. Wiemy, że lista musi być taką jaką podpiszą wyborcy — wszelkie zmiany bez zgody wyborców są nieważne i nikt nie będzie taki głupi, żeby się narazić na to, aby potem była lista unieważniona. Szanowną Redakcję Drwęcy prosimy, żeby nas zostawiła w spokoju i nie mąciła nam tego cośmy tu po sąsiedzku zgodnie uradzili i zrobili.

Wyborca z Kulig.

**Kurzętnik.** Z okazji zbliżających się wyborów do Rad gromadzkich został tutejszy wójt p. Winter w dniu 3 paźdz. zebranie przedwyborcze celem ustalenia listy kandydatów. Na zebranie to przybyli wszyscy interesujący się sprawą samorządową obywateli. Po przemówieniach pp. Wintera i Lewickiego uchwalono do przyszłych wyborów pójść zwartym frontem i stworzyć tylko jedną listę, na której figurowaliby ludzie pracy i lojalnie ustosunkowani do Państwa. Lista została z zadowoleniem przez obecnych przyjęta i podpisana.

**Sugajenko.** W dniu 3 października odbyło się w tutejszej wiose nasze zebranie przedwyborcze z udziałem przedstawicieli wszystkich sfer miejscowego obywatelstwa w liczbie przeszło 30 osób. Do zebranych przemówił rzeczowo kier. szkoły p. Mieszkowski. Po rzeczowem przedyskusowaniu powyższego referatu jednogłośnie zdecydowano się ua utworzenie jednej listy kandydatów na radnych gromadzkich.

**Pacółtowo.** Dnia 7 października odbyło się tu zebranie przedwyborcze z inicjatywy miejscowego nauczyciela. Po ożywionej dyskusji jaka wywiązała na temat wyborów ustalono jedną listę złożoną 12 radnych i tyluż zastępców którą jednogłośnie przyjęto.

30

# Za Ojca

Powieść. E. W. Pierce.

(Ciąg dalszy).

Przyszło mu na myśl, że wskutek zajścia może będzie zmuszony opuścić Carolside, zaprzestać swoich poszukiwań i żałował swego uniesienia. Był pewny, że Edmund Ducane rzuci się na niego z wściekłością, ale ten podniósł tylko i chwiejąc się oparł o drzewo.

— I cóż, czy przyznajesz, że zasłużyłeś na to? — zagadnął Herbert.

— Przyznaję i proszę o przebaczenie — z pokorą wyjąkał Ducane.

— Prosisz o przebaczenie! — zawołał zdumiony Herbert — czy sądzisz, że niewczesną twoją pokorą zdołasz zatrzeć pamięć krzywdy, jaką mi wyrządziłeś?

— Zwrócę ci wszystko, czegoż możesz żądać więcej odemnie? Mam środki po temu, żeby wynagrodzić złe, jakie wyrządziłem.

Herbert ze zdziwieniem patrzał na niego: teraz dopiero zauważył wytworny ubiór, kosztowny sygnet na palcu i gruby, złoty łańcuch od zegarka. Edmund Ducane inaczej wyglądał niż dawny awanturnik, uganiający się po stepach Manitoby.

— Jakim cudem doszedłeś do majątku? — zapytał szyderczo — okradłeś może który z banków.

— Nie doprowadzaj mnie do ostateczności! — syknął Ducane czerwieniąc się — spadło na mnie dziedzictwo po dalekim krewnym, lordzie Raunsleigh — dodał po chwili zmienionym głosem.

— Jakto! — więc ty jesteś lordem Raunsleigh, właścicielem Daillithwayta — zawołał Herbert — u ciebie ma się odbyć ta zabawa, na którą pół hrabstwa zaprosiłeś? Ty jesteś domniemanym zięciem Gustawa Cumnor? Nie, dziwy jeszcze dzieją się na świecie!...

Lord Raunsleigh w milczeniu schylił głowę.

— Szczególne zaiste zarządzenie losu! — ciągnął dalej Herbert, patrząc na niego z niewysłowioną pogardą — ty, mój krzywdziciel, jesteś bogatym panem, ja tak haniebnie przez ciebie ograbiony, jestem biednym nauczycielem.

— Więc to ty jesteś nauczycielem w Carolside? Jakie to dziwne!

— Stokroć dziwniejsze jest to, że ty rezydujesz w Dallithwayte, zamiast siedzieć w więzieniu.

Lord Raunsleigh drgnął dotknięty do żywego

— Nadużywasz swego położenia względem mnie. Sądziłem, że masz charakter szlachetny..

— I skorzystałeś z tego, żeby mi wydrzeć grosz ostatni! Gdybym cię spotkał umierającego z głodu, miałbym nad tobą litość, ale dla bogatego lorda, który w nagrodę za swoje występki opływa we wszystko, nie potrebuję mieć żadnych względów.

— Czyżbyś chciał oskarżyć mnie przed panem Cumnor? — zapytał lord Raunsleigh blednąc — ty tego nie uczynisz!

Herbert tryumfował, był panem położenia. Rozumiał teraz, dlaczego ten człowiek z pokorą przyjął hańbiący policzek, dlaczego poniżał się przed nim i obiecywał zwrócić przywłaszczone pieniądze. Jedno słowo z ust Herberta a lord Raunsleigh, pomimo swego tytułu i majątku, nie będzie mógł nigdzie się pokazać. Pan Cumnor nie dał by córki złodziejowi i oszustowi, a z wszelką łatwością można była dowieść tego oskarżenia. Sprawa ta znana była w całej Manitobie i wszyscy świadczyliby przeciw Edmundowi Ducane, który o tyle był nienawidzony, o ile kochano Herberta.

— Dlaczego nie miałbym ostrzedz pana Cumnor, kogo przyjmuje w swoim domu? — rzekł Herbert z okrutnym uśmiechem.

Lord Raunsleigh załamał ręce, blade jego oblicze zdradzało najwyższe przerażenie.

— Nie czyń tego, błagam cię! — zawołał drżącym głosem — byłeś zawsze szlachetnym. Ja zerwałem zupełnie z przeszłością, chcę być innym człowiekiem. inne prowadzić życie. Nie gub mnie, Herbercie, miej litość! Moja przyszłość, moje szczęście zależą od twego milczenia. Ja kocham Iwonę Cumnor, nie mógłbym żyć bez niej! Wiem, że popełniłem czyn haniebny, zbierając twoje pieniądze, ale byłem wtedy tak biedny, że umierałem z głodu nieledwie. Zwrócę ci wszystko wraz z rocznym procentem, powiedz tylko gdzie mam odesłać te sumę?... Dlaczego mi nie odpowiadasz? Wszak widzisz, jakie przechodzę katusze...

(C. d. n.).

# Kronika.

**Nowemiasto,** dnia 8 października 1934 r.

KALENDARZYK:
Dziś: Pelagji, Brygidy wd.
Jutro: Dyonizego B. M. Ludwika
Środa: Franciszka Borg., Pauliny.
Dziś: Wschód słońca o godz. 5.36
„ Zachód słońca o godz. 5.18.

## Z miasta i powiatu.

### Sprawozdanie Komitetu Powiatowego Pomocy Ofiarom Powodzi za czas od zaistnienia do chwili obecnej.

W czasie tym wpłynęło w gotówce na rzecz powodzian od społeczeństwa powiatu lubawskiego do K. K. O., które przekazano do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Toruniu.

| Od | Do | Zł gr | Przekazano dnia |
|---|---|---|---|
| 25. VII. | 28. VII. | 294,— | 28. VII. 1934 |
| 29. „ | 31. „ | 248,05 | 1. VIII. „ |
| 1. VIII. | 3. VIII. | 290,95 | 4. „ „ |
| 4. „ | 6. „ | 695,30 | 6. „ „ |
| 7. „ | 7. „ | 865.90 | 7. „ „ |
| 8. „ | 8. „ | 414,55 | 8. „ „ |
| 9. „ | 10. „ | 499,37 | 10. „ „ |
| 11. „ | 13. „ | 221,45 | 13. „ „ |
| 14. „ | 14. „ | 409,10 | 14. „ „ |
| 15. „ | 18. „ | 255,95 | 18. „ „ |
| 19. „ | 21. „ | 306,09 | 21. „ „ |
| 22. „ | 31. „ | 521,80 | 31. „ „ |
| 1. IX. | 7. IX. | 229.22 | 8. IX. „ |
| 2. „ | 27. „ | 205,50 | 28. „ „ |
| | razem: | 5.457,33 | |

O dalsze składanie ofiar tak w gotówce jak i naturaljach na rzecz powodzian uprasza Komitet Powiatowy Pomocy Ofiarom Powodzi Powiatu Lubawskiego.

(—) BUDNIK.

### „Katarzyna Wielka".

Film ten to najciekawsza karta w historji carskiej Rosji ilustruje nieprzerwaną opowieść miłosną z życia władczyni świata i serc. Jest to ostatnia kreacja Elżbiety Bergner, która za wielkim talentem odznacza się także nieprzeciętną, pełną niewysłowionego wdzięku urodą. Partnerem Elżbiety Bergner jest Douglas Fairbanks-gra on rolę cara Piotra III zwanego „rosyjskim Hamletem" z racji jego nawpół obłąkanego umysłu, wybujałego erotyzmu i zmiennego niekiedy okrutnego charakteru.

### „Syn Dżungli".

Z samego serca niebezpiecznej dżungli przychodzi do nas ta opowieść o przygodach ludzi wśród żądnych krwi bestyj. Po raz pierwszy w dziejach filmu autentyczne zdjęcia dźwiękowe walk groźnych drapieżników. Po raz pierwszy usłyszycie ich ścinające krew w żyłach krzyki w czasie walk o prawo do życia.

Oba te filmy ukażą się w Lubawie w poniedziałek 8. b.m. i w Nowemmieście we wtorek 9. b.m. o godzinie 8-mej.

### Posiedzenie Rady Miejskiej.

**Lubawa.** W ubiegły poniedziałek o godz. 7-mej wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Podajemy ważniejsze z spraw, znajdujących się na porządku dziennym.

W związku z listem wystosowanym przez p. Patera do Rady w sprawie odebrania mu ogródka przy elektrowni, Rada rostrzygnęła, że prawo użytkowania ogródka przysługuje kierownikowi elektrowni.

Ze względu na niebezpieczeństwo w jakiem mogą się znaleźć konie w czasie akcji ratowniczej przy pożarze, Zarząd Miejski postanowił ubezpieczyć 6 koni po 200 zł. w Zakł. Ubezp. Wzaj. w Poznaniu. Uchwałę tę przyjęto jednogłośnie.

Następnie p. Przewodniczący złożył sprawozdanie z poczynionych starań o uzyskanie gmachu b. gimnazjum na cele szkoły powszechnej. Ponieważ Województwo przyjęło gmach pogimnazjalny, od niego zależy szybkość decyzji w przydzieleniu go miastu.

Zarząd Miejski złożył sprawozdanie z przeprowadzenia remontu akumulatorów w Elektrowni miejskiej. Remont kosztował łącznie 20880,80 zł. Suma przeszło 20 tys. złotych, jest epilogiem skandalicznej gospodarki byłego kierownika elektrowni.

Z kolei rozpatrywano treść protokołu wojewódzkiego, dotyczącego przeglądu Elektrowni który stwierdzał skandaliczny wprost stn tejże, narażający miasto na dotkliwe straty materjalne Protokół ten postanowiono odesłać do Komisji Dyscyplinarnej rozpatrującej sprawy b. kierownictwa Elektrowni.

W końcu p. Ast. jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie kasowe za rok 1933/34 i z wykonania budżetu za tenże rok. Po przedyskutowaniu poszczególnych punktów sprawozdania, Komisja Rewizyjna zaproponowała wydzierżawienie cegielni przez rozpisanie konkursu, cegielnia bowiem, jedyna z instytucyj miejskich nie przynosi dochodu.

Dalej nastąpiło tajne posiedzenie.

### Manifestacyjny pochód młodzieży szkolnej.

**Lubawa** W wtorek 2. X. br. jako w pierwszym dniu „Tygodnia Szkoły Powszechnej" o godz. 12-tej z boiska szkoły powszechnej przy ul. Kuppnera wyruszył pochód miejcowych szkół ze śpiewem. Szły czwórki raźno w tempie śpiewanej piosenki. Transparenty z napisami: „My chcemy zdrowej i ciepłej izby szkolnej". „Złóż grosz na szkołę". „Budujcie szkoły" itp. objaśniały dostatecznie cel manifestacji. Kroczyły ulicami dziesiątki i setki młodzieży, która stanowi przyszłość naszego Państwa, a która prosi o . . . zdrową szkołę. Na rynku rzesze młodociane zaśpiewały „Myśmy przyszłością narodu", następnie p. prof. Drost przemówił do zebranych podkreślając znacz. 1-go „Tyg. Szkoły Powszechnej", obowiązki społeczeństwa i już dokonane prace.

Na zakończenie mówca wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poczem odśpiewano „Boże coś Polskę". Było też pewne „ale" — to zbyt mała frekwencja obywatelstwa na tej uroczystości.

### Wynik zbiórki ulicznej Stow. Pań Miłosierdzia.

**Lubawa** Zbiórka uliczna urządzona na mocy zezwolenia p. Starosty przez Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w Lubawie, wykazała kwotę 72,45 zł którą zużyto na rzecz ubogich miasta. Szan. ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia w Lubawie

### Z jarmarku.

**Lubawa** Jarmark był dosyć ożywiony. Spęd bydła znaczny, ceny za jałowe sztuki wahały się od 130 do 180, a nawet do 200 zł. Za krowy płacono od 150 do 250 zł. Koni nie było.

### Zaginięcie krowy.

**Lubawa** Zalewski Albert, rolnik zgłosił kradzież krowy która pasła się w polu. Jak się okazało na następny dzień, krowa wyrwała pal (była do niego przywiązana) i poszła na inne pastwisko. Znaleziono ją nad ranem i zwrócono właścicielowi.

### Sześć miesięcy za włóczęgostwo.

**Lubawa** Zakrzewski Jan bez stałego miejsca zamieszkania został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata za włóczęgostwo i żebraninę w powiecie brodnickim i lubawskim. Z. posiadał przy sobie 69,40 zł.

### Koło Budowy Szkół przy pracy.

**Kazanice** Z inicjatywy p. Schramkiego, prezesa miejscowego Koła P. B. P. S. P., odbyło się w niedzielę 30 września b.r. w tutejszej szkole powszechnej zwyczajne ogólne zgromadzenie Koła, przy udziale licznie zebranych gości. Na porządek obrad oprócz spraw przewidzianych „Statutem" złożyło się dość obszerne przemówienie prezesa, przedstawiające jasno zadanie i działalność Towarzystwa, a zachęcające zebranych do powiększenia liczby członków Koła.

Po sprawozdaniu finansowem, dokonano nowego wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

### Pożar.

**Prątnica.** W dniu 6 bm. około gadz. 20-tej w nocy spalił się stóg żyta na szkodę rzeźnika Franciszka Bielickiego z Prątnicy. Wartości około 2.200 zł. Stóg stał na polu w odległości 43 metr. od nowobudujących się budynków gospodarczych. Stóg ubezpieczony był na sumę 1900 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono — dochodzenia w toku.

### Zebrania w sprawie oświaty pozaszkolnej.

**Krotoszyny** W miesiącu wrześniu odbyło się na terenie gminy tutejszej szereg zebrań w sprawie oświaty pozaszkolnej. Dnia 9 września rb. w sali szkolnej w Krotoszynach zebranie kierowników oświaty pozaszkolnej rejonów szkół: Krotoszyny, Wonna, Szwarcenowo i Bielice. Na zebraniu tem omówiono wytyczne planowania pracy oświatowej w rejonach poszczególnych szkół na rok szkolny 1934/35.

Dalszym ciągiem tego zebrania były zebrania w szkołach Bielice, Krotoszyny, Szwarcenowo i Wonna urządzone przez kierowników tych szkół. Na zebraniach tych opracowano dokładne plany pracy oświatowej w poszczególnych rejonach szkół i tak — w Krotoszynach poczynione będą kursy wieczorowe, chór i przedstawienia amatorskie. W Bielicach zorganizowano świetlicę Zw. Strzelec. która jest już czynna. W Szwarcenowie prowadzona będzia praca świetlicowa, kursa wieczorowe, chór, oraz przedstawienia amatorskie i imprezy. Na uznanie zasługuje zgodna współpraca kierowników różnych organizacyj. W Wonnie prowadzona będzie praca świetlicowa. Po informacje w sprawie oświaty pozaszkolnej oraz po pomoce naukowe z rejonów szkół powyżej wymienionych należy zwracać się do p. Basaka T. kierownika rejonowego O.P. na gm. Krotoszyny, Bielice szkoła.

### Uroczysta Akademja z okazji „Tygodnia Szkoły Powszechnej".

**Nowemiasto.** Wczoraj o godz. 12 w południe odbyła się na zakończenie „Tygodnia" uroczysta akademja na sali Hotelu Centralnego. Akademję zaszczycili obecnością Starosta Pow. p. dr. Tomczyński i ks. Radca Pape, oraz przedstawiciele władz szkolnych. Akademję zagaił p. Starosta, poczem po występie wokalnym chóru szkolnego Szk. Powszechnej wygłosił referat p, insp. Piotrowski. Piękne deklamacje wygłosili uczeń i uczennica Szkoły Powszechnej. Po występie chóru „Harmonja" zakończono akademję odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

### Zabawa rezerwistów.

**Nowemiasto.** W niedzielę wieczorem w ładnie udekorowanej sali Hotelu Centralnego przy dźwiękach orkiestry wojskowej bawiono się ochoczo do późnych godzin na ogólnym wieczorku urządzonym przez Rezerwistów i Komitet Zabawowy „Tygodnia Szkoły". Wród zaproszonych gości zauważono Pana Starostę Dr. Tomczyńskiego oraz Ks. Radcę Pape'go.

### Sprawa obniżenia cen węgla i żelaza.

WARSZAWA. Jak donosi „Robotnik", w ostatnich czasach odbywają się w Warszawie poufne rozmowy między rządem a przemysłowcami górnośląskimi w sprawie obniżenia cen węgla i żelaza. Rząd domaga się obniżki cen węgla o 20 proc., a żelaza o 15 proc. Przemysłowcy godzą się podobno na obniżkę cen węgla pod warunkiem że wzamian za to uzyskają obniżkę płac robotniczych lub świadczeń socjalnych, względnie obniżkę taryfy kolejowej, a ewentualnie równoczesną obniżkę płac świadczeń i taryfy.

Właściciele hut oświadczają, że nie mogą się zgodzić na obniżkę cen żelaza nawet, gdyby uzyskali obniżkę płac robotniczych, gdyż i tak pracują z deficytem. Przemysłowcy nie chcąc obniżać cen żelaza trzymają się umowy zbiorowej z robotnikami i nie dążą do obniżki płac. Na żądanie obniżki taryfy kolejowej rząd wskazał na istniejący deficyt kolei, stwierdzając przy tem, że ewentualna zniżka taryfy powinna być dokonana na korzyść konsumentów. Z przebiegu rokowań wynika, że najbardziej zagrożone są świadczenia socjalne.

## Z dalszych stron.

### Data otwarcia mostu pod Toruniem.

TORUŃ 1.10. Ustalony niedawno termin uroczystego otwarcia nowego mostu w Toruniu został ponownie odłożony. Otwarcie mostu postanowiono dokonać w dniu 11 listopada b. r. Obecnie czynione są przygotowania do ostatecznego wykonania dojazdów i nawierzchni mostu

### Napad bandycki w biały dzień.

**Lwów Pat.** W piątek dnia 5 bm. wieczorem do młyna Waiderbauma w miasteczku Sądowa Wisznie wtargnęło 3 zamaskowanych bandytów. Napadu dokonali w jasny dzień w chwili, gdy w biurze młyna znajdowało się kilka interesantów. Bandyci obezwładnili kasjera i zrabowali z kasy około 3.000 zł. gotówką, poczem zbiegli. Obecni w kontorze intresanci puścili się w pogoń za bandytami. Bandyci poczęli się ostrzeliwać raniąc jednego ze ścigających Policja wdrożyła energiczny pościg.

### Skuty kajdanami, wyskoczył z pociągu.

ŁUCK. Podczas eskorty w pociągu osobowym więźnia komunistycznego Sołowjaja Oleksiuka z więzienia w Łucku do sądu grodzkiego w Rozyszczach przez posterunkowego Antoniego Witczaka, na 5 km. przed Kiwercami więzień mimo, że był skuty kajdaniami, wyskoczył z pociągu, pociągając za sobą policjanta, który upadłszy nieszczęśliwie, doznał złamanie nogi, ręki oraz ciężkiej kontuzji głowy. Więzień zbiegł, zaś posterunkowy Witczak przewieziony został do szpitala powiatowego w Łucku.

### Swiętokradztwo

LUBLIN, 3. 10. W Swięciechowie dokonano dziś w nocy zuchwałego świętokradztwa. Do kościoła parafjalnego wkradli się złodzieje i zrabowali 2 kielichy z których jeden z napisem „1776 r.", drugi zaś z napisem „Ofiara ks. kanonika Gałeckiego", dwie puszki srebrne oraz niezmiernie drogocenną monstrancję wysadzoną brylantami. Wartość skradzionych przedmiotów jest bardzo znaczna.

### Z pobytu oddziału polskich wojsk pancernych w Bukareszcie.

BUKARESZT 2 10. Z okazji pobytu polskiego oddziału wojsk pancernych, poseł Arciszewski z małżonką wydali bankiet, w którym wzięli udział minister wojny Angelessu, szef sztabu gen. Antonetcu. inspektorowie armji oraz szereg innych osobistości. Po bankiecie odbyło się w poselstwie wielkie przyjęcie, na które przybyło około 150 osób ze świata politycznego i sfer wojskowych. Poseł Arciszewski wręczył oficerom rumuńskim 40 honorowych odznak polskich wojsk pancernych.

## Regulamin wyborczy do rad gromadzkich.

Mieszkańcy wsi winni zawczasu poznać regulamin wyborczy do rad gromadzkich, zawarty w rozporządzeniu Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 18 września 1934 r.

Z regulaminu tego przytaczamy te przepisy, które odnoszą się do wyborcy i dlatego są szczególnie dla niego ważne.

**Zarządzenie wyborów.**

Wybory zarządza starosta powiatowy, a wykonywanie nadzoru nad przeprowadzeniem wyborów może on poruczyć na terenie gminy przewodniczącemu (zastępcy) oraz członkom (zastępcom) gminnej komisji wyborczej. W zarządzeniu wyborów starosta podaje dzień zarządzenia wyborów, nazwisko przewodniczącego gminnej komisji wyborczej oraz lokal tej komisji wyborczej.

Po przesłaniu przez sołtysa spisu wyborców starosta zawiadamia sołtysa o tem, czy gromada stanowić będzie jeden okręg wyborczy, czy czy też kilka okręgów oraz o podziale mandatów między okręgi, podaje miejsce, dzień i godzinę zebrania wyborczego oraz nazwiska przewodniczących gromadzkich komisyj wyborczych W razie podziału obszaru gromady na okręgi wyborcze sołtys sporządza spisy wyborców dla każdego okręgu oddzielnie na podstawie spisu wyborców danej gromady:

**Komisje wyborcze.**

Dla każdej gminy i gromady oraz dla każdego okręgu wyborczego tworzy się oddzielną komisję wyborczą.

Komisje wyborcze tworzą: przewodniczący i dwóch członków.

Przewodniczącego mianuje starosta powiatowy. Przewodniczącego gromadzkiej komisji wyborczej starosta powiatowy mianuje na wniosek gminnej komisji wyborczej, członków zaś powołuje przewodniczący. Członkami komisyj wyborczych mogą być jedynie osoby, posiadające prawo wybierania na obszarze gminy. Przewodniczący każdej komisji wyznacza jednego z członków komisji jako swego zastępcę. W braku któregokolwiek z członków komisji przewodniczący (zastępca) może powołać na jego miejsce zastępcę z pośród osób, posiadających prawo wybierania na obszarze gminy lub gromady. Od przyjęcia mandatu członka komisji nikt nie może się uchylić bez usprawiedliwionych przyczyn. Godność przewodniczącego (zastępcy) i członków (zastępców) komisyj wyborczych jest honorowa. Mogą oni jedynie otrzymać zwrot kosztów przejazdu, o ile nie posiadają własnych środków lokomocji, przyczem wysokość kosztów przejazdu nie może przekraczać norm, ustalonych w danej miejscowości dla podwód.

Łączenie kandydatury na radnego z godnością przewodniczącego lub członka komisji wyborczej oraz ich zastępców jest dopuszczalne w tej samej gromadzie.

**Ogłoszenie wyborów.**

Dla wyborcy obowiązek czuwania nad swemi uprawnieniami rozpoczyna się z chwilą ogłoszenia wyborów w gromadzie.

Sołtys lub przełożony obszaru dworskiego (w gromadach, które powstały jedynie z takiego obszaru) ogłasza na terenie gromady w sposób na miejscu praktykowany, oraz przez wywieszenie obwieszczenia na przeciąg 3 dni przed lokalem urzędowym dotychczasowej gminy, a w braku takiego lokalu — przed swem mieszkaniem o zarządzeniu wyborów, podając dzień zarządzenia wyborów, liczbę mandatów, przypadającą na daną gromadę, ewtl, podział na okręgi wyborcze, liczbę mandatów w każdym okregu, wyznaczone lokale wyborcze, pełny skład gminnej komisji wyborczej, miejsce, dni i godziny wyłożenia spisów wyborców i termin składania reklamacyj, przepisy dotyczące wyłożenia spisów wyborców i wnoszenia reklamacyj, nazwiska przewodniczących gromadzkich komisyj wyborczych i lokale tych komisyj, liczbę wyborców, uprawnionych do podpisania zgłoszenia dla każdej gromady lub okręgu oddzielnie (§ 12). oraz miejsce dzień i godzinę zebrania wyborczego.

Należy pamiętać, że słowa „zebranie wyborcze“ nie oznaczają tu jakiegoś przedwyborczego agitacyjnego zebrania, lecz określają to urzędowo zwołane zebranie, na którem dokonują właściwego wyboru radnych gromadzkich.

Okres czasu pomiędzy pierwszym dniem ogłoszenia, a dniem zebrania wyborczego nie może być krótszy, aniżeli 11 dni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### Piękny gest powstańca 1863. r.

LWÓW, 5. 10. Do kancelarji szkoły żeńskiej im. Św. Marji Magdaleny przybył w czasie przerwy powstaniec z 1863 r. mjr. Ludwik Przytocki. Powstaniec powitany entuzjastycznie przez uczennice, przemówił do nich, zachęcając je do nauki. Oświadczył on m. in., że przybył do szkoły, by zapisać się na członka Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i złożył na miejscu składkę za pięć lat zgóry w kwocie 20 zł. Mjr. Przytocki powiedział przytem, iż uważa za święty obowiązek popierać Towarzystwo, które ma za cel budowę szkół powszechnych, gdyż jedną przyczyną upadku powstania 1863 r. była ciemnota ludu polskiego.

### Włościanie do morza.

WILNO. Onegdaj wyjechała z Wilna wielka wycieczka, złożona w samych włościan, organizowana przez czynniki społeczno-gospodarcze pod hasłem „Włościanie do Morza“. W wycieczce biorą udział włościanie trzech województw wileńskiego, nowogrodzkiego i białostockiego w ogólnej liczbie 1000 osób. W piątek uczestnicy wycieczki zwiedzą Warszawę, złoża hołd p. Prezydentowi Rzplitej oraz złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przez sobotę i niedzielę wycieczka zwiedzać będzie Gdynię i Hel. W poniedziałek rano powrócą do Wilna.

### Komisarz policji szpiegiem.

WIEDEN. W Wiedniu aresztowany został komisarz policji dr. Sonnleitner, przydzielony do urzędu kanclerskiego. Aresztowany pozostaje pod zarzutem zdradzania tajemnic urzędowych narodowym socjalistom. Sonnleitner miał wysyłać wiadomości do Niemiec, posługując się przytem tajnym szyfrem. Dzięki Sonnleitnerowi władze niemieckie, jak również i prasa niemiecka mogły ogłaszać bardzo wcześnie informacje o wypadkach w Austrji. Za te usługi Sonnleitner otrzymywał znaczne honorarje, które lokował później w różnych bankach wiedeńskich. Oprócz Sonnleitnera aresztowano jego żonę, siostrę i pewnego urzędnika kancelaryjnego wiedeńskiej dyrekcji policji.

### Katastrofa samolotowa.

KIELCE Pat. W piątek rano na polach czernowskich pod Kielcami wydarzyła się katastrofa samolotowa. Cywilny samolot sanitarny Sp. Lublin 16., pilotowany przez sierżanta Czesława Karniewskiego i obserwatora por. Czesława Dziekowskiego przy starcie do lotu wpadł do bruzdy wskutek czego wywrócił się do góry kołami, łamiąc śmigło. W samolocie tym znajdowała się chora Helenna Komorowska, żona porucznika, która miała być przewieziona na kuracje do szpita w Krakowie. W wypatku por. Dziekowski odniosł lekie obrażenia, zaś p. Komorowska i sierżant Karniewski wyszli bez szwanku.

### Wielki sukces Kiepury w Kopenhadze.

Kopenhaga. PAT. Przed dwoma dniami koncertował tu znakomity śpiewak Jan Kiepura. Koncert wzbudził w Kopenhadze niebywałą sensację. 7.000 biletów rozkupiono w ciągu 3 godzin. Publiczność, pragnąca zdobyć bilety, stała w kolejce przed kasą przez kilka godzin. Program koncertu zawierał m. in. utwory Moniuszki i wiele pieśni polskich. Artysta odniósł wielki sukces. Publiczność zgotowała mu burzliwą i długotrwałą owację, żądając bisów. Kiepura wychodził na scenę 21 razy.

### Kradzież materjału wybuchowego.

NOWY YORK, 3.10 W Bridgeport w stanie Connencticut panuje wielkie zaniepokojenie z powodu zuchwałej kradzieży w składach amunicji w pobliskiej miejscowości Remington. Skradziono 200 funtów polnolu, niesłychanie silnego środka wybuchowego, 2 tysiące razy silniejszego od prochu. Skradziona ilość polnolu wystarczy, by wysadzić w powietrze całe dzielnice miasta. 146 tysięcy mieszkańców Bridgeportu ogarnęła panika. Wezwania policji nadawane przez radjo oraz umieszczane w pismach, nawołujące do zwrotu polnolu, nie odniosły dotychczas żadnego skutku. Prasa podkreśla, iż polnol wybucha od najmniejszego wstrząsu i nie może być przewożony środkami lokomocji, przy których zastosowane są motory.

## Program Radjowy.

### Warszawa — wtorek 9. X.

6,45 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.10 koncert ze Lwowa. 12.45 Opowiadanie dla dzieci młodsz. ze Lwowa. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 D. c. koncertu ze Lwowa. 15 30 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Muzyka lekka. 16.45 Skrzynka P.K.O. 17.00 Recital fortepian. 17.25 Pogadanka społeczna. 17 35 Po jednej piosence (płyty). 17.50 Skrzynka poczt. techn 18.00 Wiadomości rolnicze. 18 10 Życie kultur. i artyst. stolicy 18.15, 19.00 Koncert popularny. 18.45 Szkic literacki z Poznania. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Piosenki w wyk. Chóru Juranda (płyty). 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Skrzynka muzyczna omówi kier. muzyki P. R. Dyr. T. Mazurkiewicz. 2 .15 Wieczór literacki ze Lwowa. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 „Gody weselne“ (słuchowisko). 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna z danc. „Paradis“. 22.45 Odczyt w języku obcym. 23.00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. 23.05—23.30 D. c. muz. tan.

### Warszawa — środa 10. X.

6,45 Audycja poranna. 11,57 Sygnał czasu z Warszawy. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadomości meteorol. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12 10 Muzyka lekka z Wilna. 13.00 Dziennik południowy 13.05 „Dwadzieścia pięć minut na Węgrzech“ (muzyka węgierska z płyt). 15.30 Wiadomości o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy. 15,45 Fragment teatralny. 16 00 „Świat przez radjo“ - gazetka dźwiękowa Nr. 2. 16.45 „Chwilka pytań“ — pogawędka, 17.00 Recital skrzypcowy. 17.25 Pogadanka dla kobiet: „Moda na sezon jesienny“ wygł. p. Ankiewiczowa. 17.35 Muzyka lekka (płyty). 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Skrzynka poczt. roln. 18.10 Życie kultur. i artyst. stolicy. 18,15 Koncert z Katowic. 18.45 Odczyt gospodarczy. 19.00 Koncert z Krakowa. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert kwartetu wokalnego solistów 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00—20.45 „To samo a jednak co innego“ 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. W. Łabuńskiego. Transm. z Frankfurtu n. Menem 21,30 Pogadanka w języku obcym 21,40 Recital ze Lwowa 22,00 Koncert reklamowy 22,15 Muzyka tan. z restaur. „Gastronomja“ 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23,05—23,30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 6. X. 1934. Za 100 kg. płacono:

| | |
|---|---|
| Żyto | 17,50 — 17,75 |
| Pszenica | 18.00 — 18,50 |
| Jęczmień browarowy | 21,00 — 21,50 |
| Jęczmień jednolity | 19,50 — 20,00 |
| Jęczmień zbiorowy | 18,75 — 19,25 |
| Owies | 17.50 — 18,25 |
| Otręby żytnie | 11,75 — 12,75 |
| Otręby pszenne (grube) | 10,50 — 11,00 |
| Otręby (średnie) | 12,00 — 12,25 |
| Gorczyca | 48,00 — 50,00 |
| Groch Viktorja. | 41,00 — 45,00 |
| Groch Folgiera | 32,00 — 35,00 |
| Łubin niebieski | 00,00 — 00,00 |
| Łubin żółty | 00,00 — 00,00 |

**Giełda pieniężna.** Bank Polski płacił w dniu 6. 10 1934 za

| | | | |
|---|---|---|---|
| dolary amerykańskie | 5,24—5,25 | funty szterlingów | 25,84 |
| franki szwajcarskie | 172,65 | franki francuskie | 34,76 |
| guldeny gdańskie | 172,44 | liry włoskie | 45,25 |
| floreny holenderskie | 357,00 | | |

Redaktor odpowiedzialny Antoni Miłoszewski w Nowemmieście.
Wydawca Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście.